

Ocalić od zapomnienia

Biografie ponad tysiąca polskich inżynierów, techników i odkrywców składają się na wydany w tym roku przez Instytut Historii Nauki PAN okazały słownik, który ma przypomnieć znaczący w świecie, a wciąż rzadko dostrzegany dorobek naukowy Polaków. Wśród nich znalazło się ok. 70 postaci związanych z kartografią, geodezją czy topografią.

Czterotomowa publikacja pt. „Polski wkład w przyrodznawstwo i technikę. Słownik polskich i związanych z Polską odkrywców, wynalazców oraz pionierów nauk matematyczno-przyrodniczych i techniki” liczy 2012 stron. W słowniku zaprezentowano biografie 1139 osób. Przy czym są to nie tylko Polacy działający na terenie kraju, ale także ci, którzy odnosili sukcesy na obczyźnie, a poczuli się do związków z Polską, oraz obcokrajowcy, którzy swe największe osiągnięcia mieli w naszym kraju i przyczynili się do jego rozwoju. Jak informuje prof. Bolesław Orłowski, redaktor naukowy słownika i opiekun całego projektu, podstawowym kryterium doboru prezentowanych w nim postaci jest oryginalność i innowacyjność dokonań. Zdaniem profesora – nestora polskich historyków techniki – czytelnicy i użytkownicy słownika będą zdumieni wagą i skalą przedstawionych na jego łamach polskich osiągnięć.

Wgronie opisanych postaci znaleźli się m.in. Bernard Wapowski, najwybitniejszy XVI-wieczny polski kartograf uważany za ojca polskiej kartografii, czy Karol de Perthées, nadworny geograf króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, pułkownik wojsk koronnych, autor wielu map województw dawnej Rzeczypospolitej czy mapy hydrograficznej Polski. Czasy współczesne reprezentują – opracowane przez Jerzego Ostrowskiego, redaktora kwartalnika naukowego „Polski Przegląd Kartograficzny” – sylwetki i dorobek takich postaci, jak: zmarły w 2004 r. wybitny polski fotogrametra odnoszący sukcesy w Kanadzie dr Teodor Józef Blachut (twórca nowatorskich systemów pomiarowych i kartograficznych, który uzyskał 7 patentów kanadyjskich i 8 amerykańskich) czy profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie i Uniwersytetu Jagiellońskiego Eugeniusz Romer – polski geograf, kartograf i geopolityk, twórca nowoczesnej kartografii polskiej, współzałożyciel Książnicy-Atlas. Są wśród nich również

takie postaci, jak: Franciszek Biernacki, Wojciech Chrzanowski, Juliusz Kolberg, Józef Kreutzinger, Teodor Naumienko, Felicjan Piątkowski, Stanisław Pietkiewicz, Lech Ratajski, Jan Różycki, Józef Słomczyński, Franciszek Uhorczak czy Tadeusz Zwoliński.

W powszechnej świadomości Polaków funkcjonują pisarze dawnych epok oraz ich twórczość, natomiast najczęściej niewielką wiedzę mamy o naszych rodakach, którzy odnosili sukcesy w naukach matematyczno-przyrodniczych czy technicznych. Dlaczego? Trafnie ujął to prof. Bolesław Orłowski we wstępie do pierwszego tomu słownika: „W ciągu trzech ostatnich stuleci, kiedy większość narodów zajmowała się przede wszystkim tworzeniem podstaw materialnego dobrobytu, świadoma część polskiego społeczeństwa skupiała swe wysiłki na zachowaniu tożsamości narodowej i dążeniu do odzyskania niepodległości. W tych warunkach nasza historiografia odnotowywała więc w pierwszym rzędzie działaczy patriotycznych, bohaterów walczących o sprawę narodową oraz tych, którzy wspierali tę walkę piórem. A powstająca głównie ku pockrzepieniu serc literatura ukształtowała świadomość społeczną wyczuloną na tego rodzaju aktywność. Wszelkie dokonania na innych polach znajdowały się poza głównym nurtem powszechnych zainteresowań, toteż łatwiej ulegały zapomnieniu”. I dalej: „W świadomości wykształconego Polaka główny nasz wkład do kultury światowej dokonał się na polu literatury; mieliśmy też paru wybitnych kompozytorów i kilku uzdolnionych wykonawców. O przedstawicielach nauk przyrodniczych wie on niewiele, poza Mikołajem Kopernikiem i Marią Skłodowską-Curie. (...) Jest przekonany, że w rozwoju techniki praktycznie nie uczestniczyliśmy – poza Ignacym Łukasiewiczem, który wynalazł lampę naftową...”. Zdaniem prof. Orłowskiego lektura słownika ma skłonić społeczeństwo do refleksji nad



wiedzą o zasłużonych, nie tylko na polu militarnym, Polakach. „Ta tendencja do eksponowania, czasem nadmiernie, wszystkiego, co wiązało się z szeroko pojętą działalnością patriotyczną, daje o sobie znać także w sposobie prezentowania poszczególnych biografii. Mało kto wie, że Ignacy Mościcki zaliczał się do czołowych wynalazców europejskich swej epoki, że Gabriel Narutowicz był wybitnym hydrotechnikiem, budującym elektrownie wodne w kilku krajach” – podkreśla naukowiec.

Trzeba uświadomić współczesnym pokoleniom zafascynowanym techniką i nowoczesnością, że wśród ludzi, którzy wprowadzali świat na drogę postępu i torowali nieprzetarte szlaki, ważną rolę odgrywali również Polacy. To istotny element budowania świadomości narodowej, a także dumy z naszych osiągnięć, niejednokrotnie podważanej przez niezbyt dobrze poinformowanych malkontentów. I tę rolę znakomicie spełni słownik, bogate źródło fachowej, dokładnie sprawdzonej, naukowo opracowanej informacji – tak o publikacji pisze z kolei prof. Andrzej Biały, polski fizyk, prezes Polskiej Akademii Umiejętności.

Anna Wardziak

Wydawcą słownika jest Instytut Historii Nauki im. Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów Polskiej Akademii Nauk przy współpracy z Instytutem Pamięci Narodowej. Słownik można nabyć u wydawcy w cenie 200 zł za komplet (4 tomy).